

Sygn. akt I CZ 35/14

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa J. P.

przeciwko M. W. i M. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 czerwca 2014 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 9 października 2013 r.,

oddala zażalenie i przyznaje radcy prawnemu M.S. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł, powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu zażaleniowym.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 9 października 2013 r. odrzucił apelację wniesioną przez powódkę osobiście oraz - w jej imieniu - przez B. S. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 9 listopada 2012 r. W uzasadnieniu wskazał, że B. S. nie jest legitymowany do występowania w procesie niniejszym w charakterze pełnomocnika powódki; nie wykazał on, że umowa zawarta w dniu 1 stycznia 2007 r., stanowiąca podstawę udzielonego mu pełnomocnictwa, miała rzeczywiście cechy umowy „sprawowania zarządu majątkiem i interesami” powódki lub potwierdzała pozostawanie z nią „w stałym stosunku zlecenia”. Apelacja wniesiona przez osobę, która nie może być pełnomocnikiem strony podlega odrzuceniu jako niedopuszczalna (art. 373 w związku z art. 370 k.p.c.). Apelacja podpisana przez powódkę osobiście, złożona w dniu 11 lipca 2013 r., podlegała natomiast odrzuceniu jako spóźniona.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powódka wniosła o jego uchylenie, zarzucając Sadowi Apelacyjnemu naruszenie art. 130 § 1, art. 233 § 1, art. 373 w związku z art. 370, art. 169 § 1, art. 373 w związku z art. 386 § 2 oraz art. 87 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej, wezwanie B. S. - w ramach kontroli formalnej złożonej przez niego apelacji - do złożenia dokumentów potwierdzających obowiązywanie i treść umowy mającej stanowić podstawę udzielonego mu pełnomocnictwa nie może usprawiedliwiać zarzutu naruszenia art. 130 § 1 k.p.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że kwestia należytego umocowania pełnomocnika wchodzi w zakres badania wymagań formalnych wniesionego przez niego środka odwoławczego.

U podstaw rozstrzygnięcia odrzucającego apelację wniesioną przez B. S. legła ocena, że łączący go z powódką węzeł obligacyjny określony w umowie z dnia 1 stycznia 2007 r. „stałym zleceniem zarządu majątkiem i interesami” w istocie nie ma charakteru stałego. Sąd Apelacyjny wniosek powyższy sformułował na podstawie analizy treści powołanej umowy, oświadczenia powódki oraz B. S. Odnosząc się krytycznie do tych oświadczeń, zwrócił uwagę na to, że nie zostały

one poparte dokumentami potwierdzającymi faktyczne realizowanie umowy obejmującej szeroki zakres spraw powierzonych odpłatnie w zarząd. Skoro B. S. - mimo wezwania Sądu do wykazania tej okoliczności - nie złożył żadnych dokumentów, a nawet nie przedstawił wykazu konkretnych czynności podjętych w ramach wzmiankowanej umowy, to wątpliwości i zastrzeżenia Sądu Apelacyjnego co do sprawowania przez niego rzeczywistego zarządu majątkiem lub interesami powódki albo pozostawania z nią w stałym stosunku zlecenia można uznać za usprawiedliwione. Konstatacja ta, oparta na konkretnych - wskazanych wyżej - przesłankach, nie jest wynikiem dowolnej oceny dowodów. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a w konsekwencji również zarzuty obrazy art. 87 § 1 i art. 373 w związku z art. 370 k.p.c. nie mogły zatem zostać uznane za uzasadnione.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 373 w związku z art. 386 § 2 k.p.c., gdyż stwierdzenie przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji wchodzi w rachubę dopiero w razie skutecznego - w sensie formalnym - wniesienia środka odwoławczego.

Zamierzonego skutku nie mógł wreszcie wyrzeć zarzut naruszenia art. 169 § 1 k.p.c., skoro powódka przyznała, że nie złożyła wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji a wyraziła jedynie - błędne - zapatrywanie, że złożenie w dniu 11 lipca 2013 r. apelacji podpisanej osobiście było równoznaczne ze zgłoszeniem takiego wniosku.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.